

Księga Izajasza

Rozdział 41

1. Uciszcie się, wyspy, ażeby Mnie słuchać! Niechaj narody odnowią siłę! Niechaj wystąpią i wtedy niech powiedzą: Udajmy się razem do sądu! 2. Kto wzbudził ze wschodu tego, którego wkroczenia domaga się sprawiedliwość? Kto mu poddaje narody i upokarza królów? Miecz jego ściera ich na proch, jego łuk roznosi ich jak słomę. 3. On ściga ich, przechodzi nietknięty, jakby stopami nie dotykał ścieżki. 4. Kto zdziałał to i uczynił? Ten, co [z nicości] wywołuje od początku pokolenia. Ja, Pan, jestem pierwszy i Ja z ostatnimi również będę! 5. Spojrzały wyspy i lękają się, drżą krańce ziemi! - Zbliżają się i przychodzą. 6. Pomagają sobie, jeden drugiemu i mówią nawzajem do siebie: Śmiało! 7. Ludwisarz zachęca złotnika, a wygładzający młotem - tego, co kuje na kowadle; ocenia spawanie: W porządku; i umacnia gwoźdźmi [posąg], żeby się nie zachwiał. 8. Ty zaś, Izraelu, mój sługo, Jakubie, którego wybrałem sobie, potomstwo Abrahama, mego przyjaciela! 9. Ty, którego pochwyciłem na krańcach ziemi, powołałem cię z jej stron najdalszych i rzekłem ci: "Sługą moim jesteś, wybrałem cię, a nie odrzuciłem". 10. Nie lękaj się, bo Ja jestem z tobą; nie trwóż się, bo Ja jestem twoim Bogiem. Umacniam cię, a także wspomagam, podtrzymuję cię moją prawicą sprawiedliwą. 11. Oto wstydem i hańbą się okryją wszyscy rozjątrzeni na ciebie. Unicestwieni będą i zginą ludzie kłócący się z tobą. 12. Będziesz ich szukał, lecz nie znajdziesz tych ludzi, twoich przeciwników. Unicestwieni będą i zapadną się w nicłość ludzie walczący z tobą. 13. Albowiem Ja, Pan, twój Bóg, ująłem twą prawicę, mówiąc ci: "Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą". 14. Nie bój się, robaczku Jakubie, nieboraku Izraelu! Ja cię wspomagam - wyrocznia Pana - odkupicielem twoim - Święty Izraela. 15. Oto Ja przemieniam cię w młockarskie sanie, nowe, o podwójnym rzędzie zębów: ty zmlócisz i pokruszysz góry, zamienisz pagórki w drobną sieczkę; 16. ty je przewiejesz, a wicher je porwie i trąba powietrzna rozmiecie. Ty natomiast rozradujesz się w Panu, chlubić się będziesz w Świętym Izraela. 17. Nędzni i biedni szukają wody, [a jej] nie ma! Ich język wysechł już z pragnienia. Ja, Pan, wysłucham ich, nie opuszczę ich Ja, Bóg Izraela. 18. Każę wytrysnąć strumieniom na nagich wzgórzach i źródłom wód pośrodku nizin. Zamienię pustynię w pojezierze, a wyschniętą ziemię w wodotryski. 19. Na pustyni zasadzę cedry, akacje, mirty i oliwki; rozkrzewię na pustkowiu cyprysy, wiązy i bukszpan obok siebie. 20. Ażeby zobaczyli i poznali, rozważyli i pojęli [wszyscy], że ręka Pańska to uczyniła, że Święty Izraela tego dokonał. 21. Przedłóżcie waszą sprawę sporną, mówi Pan, podajcie wasze mocne dowody, mówi Król Jakuba. 22. Niechaj przystąpią i niech Nam objawią to, co się ma zdarzyć. Jakie były przeszłe rzeczy? Wyjawcie, abyśmy to wzięli do serca. Albo oznajmijcie Nam przyszłe rzeczy, abyśmy mogli poznać ich spełnienie. 23. Objawcie to, co ma nadejść w przyszłości, abyśmy poznali, czy jesteście bogami. Zróbcie więc coś, czy dobrego, czy złego, żebyśmy to z podziwem wszyscy oglądali. 24. Otóż wy jesteście niczym i wasze dzieła są niczym; wzbudza odrazę ten, kto was wybiera. 25. Wzbudziłem kogoś z północy i przyszedł, ze

wschodu słońca wezwałem go po imieniu. On zdeptał możnowładców jak błoto, podobnie jak garncarz depcze glinę. **26.** Kto objawił to z początku, żebyśmy wiedzieli, i to długo naprzód, byśmy rzekli: Słusznie? - Nikt nie objawiał, nikt nie obwieszczał, nikt też nie słyszał słów waszych. **27.** Pierwszy Ja [ogłaszam] Syjonowi: Oto one! i Jeruzalem daję radosnego zwiastuna. **28.** Patrzyłem, lecz nie było nikogo, nikogo z nich - zdolnego do rady, żeby odrzekł słowo, gdy go spytam. **29.** Oto wszyscy oni są czczą ułudą; dzieła ich nie istnieją, posągi ich to znikomość i pustka.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.